

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**CENY SUBSKRYPCYJNE:** Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. Licznik z przesyłką pocztową i odroczeniem do domu.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz pierwszy — 40 fen., następni wiersze — 30 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nakłady i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Redakcyjna (Botaniczna) 14.

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

WILNO, dn. 11 listopada r. b.

Nadzwyczajne wiadomości, które przyniósł telegraf w ciągu dni ostatnich wprawiły miasto nasze w stan nerwowego napięcia, które w ciągu dnia wczorajszego widocznie się objawiło, jakkolwiek żadnych poważniejszych ekscesów, o ile nam wiadomo nie było.

Przeżywamy momenty doniosłości dziejowej, momenty przełomowe, o których potomne wieki pisać będą — trudno abyśmy zachować mieli całkowitą apatię. Pewne podanie umysłów w tych warunkach jest zrozumiałe i dziwić nikogo nie powinno, z drugiej strony jednak nie powinno ono zaćmić nam zdrowego rozsądku i trzeźwego poglądu na rzeczy.

Przedewszystkiem więc winniśmy zdać sobie sprawę, że to wszystko co się stało, co spowodowało takie poruszenie opinii, są to w gruncie tylko wewnętrzne niemieckie sprawy, które mogą nas tylko pośrednio obchodzić, tak jak wszystkie wielkie wypadki, gdziekolwiek się zdarzą, w pewnej mierze obchodzą świat cały.

Z drugiej strony w ciągu tych 3 lat okupacji poznaliśmy przecie o tyle charakter niemiecki, by zdać sobie sprawę, jak głęboko zakorzenione tam jest w najszerszych warstwach poczucie porządku i równowagi. Tej własności niemieckiej, która jest we krwi tego narodu, spotęgowanej jeszcze od wieków celowym w tym kierunku wychowaniem, nie wyrwie i nie zniszczy jeden moment. Dowodem tego odeswy obecnego socjalistycznego rządu niemieckiego, który z wielkim, przyszaną trzeba, taktem i umiarkowaniem stanął mocno na gruncie prawności, ustalonych wiekami form, nienaruszalności własności prywatnej i daleki jest od wszelkich skrajnych eksperymentów w guście wschodnim. To też z całą pewnością przypuszczać można, iż obrzuci ten przewrót w wewnętrznych stosunkach niemieckich, poza drobnymi może ekscesami odbędzie się spokojnie i w porządku.

Nas jednak w pierwszym rzędzie obchodzić musi jak się ten przewrót odbije zewnętrznie, przedewszystkiem więc na naszych stosunkach.

Ze okupacja wiecześnie trwać nie będzie o tem wiedzieliśmy zawsze, że długo już ona nie potrwa — nie ulega również wątpliwości. Z drugiej strony nie należy sobie wyobrażać, iż ewakuacja nastąpić może z dziś na jutro. Przedewszystkiem jest to ze względów czysto technicznych abso-

lutną niemożnością, powtórze zastrzeżono jest w konwencji haaskiej, iż okupacja nie może nigdy ustąpić próżni i anarchji, lecz władzę swą przekazać musi innym prawnym organom.

To asse przypuszczenie potwierdza warunki zawieszenia broni, które otrzymujemy w trakcie pisania niniejszego artykułu. Dla ewakuacji terenów francuskich i belgijskich, gdzie istnieje taka władza prawna pod postacią rządu francuskiego i belgijskiego, które niezwłocznie przejmą cudze sprawy, oznaczony został dwutygodniowy termin.

Natomiast dla ewakuacji okupacji wschodniej żadnego terminu nie ustanowiono. Nie ulega kwestji, iż stało się to celem, by dać możność przed wycofaniem wojsk niemieckich ukonstytuowania się jakiejś pewnej władzy, która zdolna będzie utrzymać w kraju porządek i zabezpieczyć go przed szkodliwymi wpływami zewnętrznymi i wewnętrznymi.

Jeżeli dalej uwzględnimy nastroj absolutnie wrogiego bolszewizmowi, który ogarnął cały świat, który podziela zarówno socjalistyczny rząd niemiecki jak i rządy państw koalicyjnych, jeżeli przypomnimy uchwały konferencji wersalskiej, która postanawia zwalczać bolszewizm wszelkimi środkami, wszędzie, gdzie on się objawi, jeżeli dodamy szereg zupełnie podobnych uchwał państw neutralnych, możemy być przekonani, że środki przewidziane zostaną przedwczesne nadsię niektórych skrajnych żywiołów, pragnących obrabiać swe interesy w mętnej wodzie.

Nie oznacza to jednak, abyśmy licząc na opiekę czynników zewnętrznych bezwładnie założyli ręce, lub, co gorsze, dali się unieść zawrotnemu prądowi. Obowiązkiem dziś wszystkich żywiołów umiarkowanych, bez różnicy przynależności partyjnej, niewykuszając lewicy, jest skupienie się pod wspólnym sztandarem celem utrzymania spokoju, bezpieczeństwa i normalnych warunków bytu.

Nie należy dawać wiary bezczesnym plotkom, których mnóstwo krąży po mieście, a w których słyszemy ani krzyki prawdy i sensu, tem bardziej nie należy przyczyniać się do rozpowszechniania takowych, gdyż tem samem wprowadza się tylko zamęt i niepotrzebny roztrój nerwów.

Silni, z podziwieniem czołem powitajmy wschód dnia nowego, który i dla nas stać się winien słonecznym dniem odrodzenia narodowego i pokoju nie zaś zamętu i anarchji. A to od nas samych przedewszystkiem zależy.

## Warunki zawieszenia broni.

BERLIN (10 b. m. Urzędownie).

Wyciąg z listy warunków zawieszenia broni zawiera punkty następujące:

- 1) Uprawomocnienie umowy w 6 godzin po jej podpisaniu.
- 2) Opuszczenie Belgji, Francji, Alzacji i Lotaryngji w ciągu dni 14. Wojska, które po terminie tym pozostaną, będą internowane lub wzięte do niewoli.
- 3) Należy oddać 5000 dział, przedewszystkiem ciężkich, 30,000 karabinów maszynowych, 3000 przyrządów do miotania min, 2000 aeroplanów.
- 4) Opuszczenie lewego brzegu Renu. Moguszja Koblenzja i Kolonja z okolicą w promieniu 30 kilometrowym mają być zajęte przez nieprzyjaciela.
- 5) Na prawym brzegu Renu ma być utworzony pas neutralny, szeroki na 30—40 kilometrów. Opuszczenie jego winno nastąpić w ciągu dni 11.
- 6) Z lewego brzegu Renu niewolno niczego zabierać. Wszystkie fabryki, koleje żelazne i t. d. winny pozostać w stanie nietkniętym.
- 7) Wydanie 5000 samochodów 150,000 wagonów, 10,000 lokomotyw.
- 8) Utrzymanie nieprzyjacielskich wojsk strażniczych cięży na Niemcach.
- 9) Na wschodzie wszystkie wojska winny być cofnięte po za granicę z dnia 1 sierpnia r. 1914. Termin na to oznaczony nie został.
- 10) Zrzeszenie się traktatów brzeskiego i bukareszteńskiego.
- 11) Bezwarunkowa kapitulacja Afryki wschodniej.
- 12) Zwrot kapitałów banku belgijskiego oraz złota rosyjskiego i rumuńskiego.
- 13) Powrót jeńców wojennych bez zachowania wzajemności.
- 14) Oddanie 100 łodzi podwodnych, 8 lekkich krążowników, 6 dreadnoughtów. Reszta statków ma być rozbrojona i pozostawać pod strażą koalicji w portach neutralnych lub też koalicyjnych.
- 15) Zapewnienie wolnego przejazdu przez cieśninę Kattegatt. Oczyszczenie pól minowych i okupacja wszystkich fortów i baterji, skąd można by było przeszkadzać temu przejazdowi.
- 16) Blokada pozostaje. Niemieckie statki handlowe mogą być zabierane.
- 17) Wszelkie ogłoszone przez Niemcy ograniczenia żeglugi neutralnych zostają skasowane.
- 18) Zawieszenie broni trwa dni 30.

\* \* \*

Jak dowiadujemy się, ze strony osobników zlej woli rozpowszechniane są pogłoski o rzekomo projektowanych aktach przemocy i gwałtu ze strony społeczeństwa polskiego przeciwko obcym narodowościom.

Jako najbliżsi stojący społeczeństwa polskiego najzupełniej kategorycznie zapewniamy, iż podobne słośliwe wymysły pozbawione są absolutnie jakieśkolwiek podstaw.

Naród nasz, jako taki, niejednokrotnie mierzył się z wrogami swymi pierś o pierś w otwartej bitwie, nigdy jednak nie splamili się on podstępem i gwałtem, jak obca i wstrętną mu jest wszelka napaść z za płotu. Reclimy uroczyście, iż naród nasz wierny pozostał i pozostanie swym tradycjom rycerskim.

**KWATERA URZĘDOWY NIEMIECKI.****Kwatera główna 10 listop.****FRONT ZACHODNI.**

Pomiędzy Szeldą a Mozą nieprzyjacieli posunął się wślad za nami po przez: **Russe — Leuze — St. Ghislaïn — Maubeuge — Frelon** oraz przez **Sormone**, na zachód od **Chasleville**.

Na wzgórzach wschodniego brzegu Mozy i na wzgórzach **Moeuvre** odparto kilkakrotnie posunięcia się Amerykanów.

Pierwszy generał-kwatermistrz **Groener**.

**Odezwy rządu niemieckiego.**

BERLIN (9 b. m. W. T. B.). — Nowy kanclerz Rzeszy **Ebert** wydał do obywateli Niemiec odezwę następującą:

**WSPÓŁOBYWATEL!**

Dotychczasowy kanclerz Rzeszy **Maks ks. Badeński** za zgodą wszystkich sekretarzy stanu oddał mi urząd kanclerza Rzeszy. Zamierzam utworzyć nowy rząd w porozumieniu ze stronnictwami i wkrótce ogłoszę publicznie o rezultacie.

Nowy rząd, będzie rządem ludowym. Dążeniem jego będzie jaknajprędzej doprowadzenie pokoju dla narodu niemieckiego i utrwalenie wolności, którą naród osiągnął. Współobywatele! Proszę was wszystkich o pomoc w pracy, która nas czeka.

Wiedzie, w jak znaczącym stopniu zagrożona jest sprawa odżywiania ludu, temu najpierwemu warunkowi życia politycznego. Przewrót polityczny nie powinien zakamować odżywiania ludności.

Pierwszym obowiązkiem każdego, w mieście i na wsi, winno być i nadal nie przeszkadzać produkcji środków żywnościowych i ich dowozowi, lecz je popierać.

Brak żywności oznacza dla wszystkich głodowanie, rabunek i połączony z tem nieszczęście; ludność najuboższa cierpiełaby najwięcej, robotnicy fabryczni najwięcej byłiby tem dotknięci. Kto niszczy środki żywnościowe lub inne przedmioty do użytku lub też niezabędzie do ich podziału środki przewozowe, ten grzeszy najciężej wobec ogółu. Współobywatele! Proszę was usilnie: opuście ulice! Dbajcie o spokój i porządek!

Berlin, 9 listopada 1918 r.

Kanclerz Rzeszy  
**Ebert.**

BERLIN (9 b. m. W. T. B.). — Kanclerz Rzeszy **Ebert**, wydał odezwę następującą:

Nowy rząd objął kierownictwo sprawami, aby zabezpieczyć naród niemiecki od wojny domowej i głodu i aby urzeczywistnić jego słusne żądania, zmierzające do samookreślenia. Zadanie to tylko wówczas może on wypełnić, jeżeli wszystkie władze i wszyscy urzędnicy wydadzą mu rękę z pomocą. Wiem dobrze, że dla wielu ciężko będzie pracować wspólnie z nowymi ludźmi, którzy wzięli na siebie kierownictwo nową państwową, lecz apeluję do ich miłości narodu naszego. Gdyby organizacja w tej trudnej chwili zawiodła, Niemcy zostałyby wydane na pastwę anarchy i najstraszliwszej niedoli. Pomóżcie więc razem ze mną. Oczyszczajcie przez dalszą pracę bez trwogi i nieustraszonej siły niosąc, każdy na swym stanowisku, nim nie nadejdzie chwila wyzwolenia.

Berlin, 9 listopada 1918 r.

Kanclerz Rzeszy  
**Ebert.**

BERLIN (9 b. m. W. T. B.). — Rząd wydał odezwę następującą:

**Rodacy!**

W dniu dzisiejszym ukończonym zostało wyzwolenie ludu. Cesarz abdykował, jego syn najstarszy zrzekł się tronu. Stronnictwo socjalno-demokratyczne objęło rządy i zaproponowało stronnictwu niezależnych u dniem w tym rządzie na podstawie całkowitego równouprawnienia. Nowy rząd powstanie w celu przeprowadzenia wyborów do konstytuancy, w których wezmą udział posiadając prawa zupełnie jednakowe wszyscy obywatele państwa, liczący ponad lat 20, bez różnicy płci. Następnie rząd złoży swe pełnomocnictwa w ręce nowego rządu. Aż do tego czasu ma on za zadanie swe: zawarcie związania broni i prowadzenie rokowań pokojowych, zabezpieczenie odżywiania ludności, przyśpieszenie powrotu do rodzin i pracy zarobkowej rodaków, będących pod bronią. W tym celu przedstawicielstwo demokratyczne winno rozpocząć swe prace możliwie natychmiast.

Tylko przez doskonałe funkcjonowanie jego można będzie uniknąć najcięższego nieszczęścia. Niech więc każdy Niemiec świadomym będzie swej odpowiedzialności! Życie ludzkie jest świętem, własność winna być obroniona od zamachów. Ten, kto znieważa ten wspinał się przez zwykłe przestępstwo jest wrogiem ludu i jako taki traktowanym być winien. Lecz kto ze szczerem oddaniem się pomaga w naszym dziele, ten ma prawo rzec o sobie, że w najważniejszej chwili historii świata jest jednym z twórców szczęścia ludu.

Stojmy wobec olbrzymich zadań. Ludzie pracy w mieście i na wsi, mężowie w mundurze wojskowym w bluzie robotniczej, pomóżcie nam!

**Ebert, Scheidemann, Landsberg.**

**ODEZWA wileńskiej Rady żołnierzy.**

Świeżo zorganizowana przez żołnierzy załogi niemieckiej miasto naszego, Rada wydała następującą odezwę, wydrukowaną wczoraj w wydaniu nadzwyczajnym «Wilnaer Zeitung».

**TOWARZYSZE!**

Dzisiaj rano osiągnęliśmy nasz cel. Wojenny gubernator Litwy oświadczył swą gotowość do uznania utworzonej przez nas Rady żołnierzy.

Zadecydujemy dzisiaj o tem, w jaki sposób zarząd gubernatorski pracować będzie wspólnie z Radą żołnierzy i przedstawimy gubernatorowi nasze żądania. Chodzi przede wszystkim o to, abyśmy — cokolwiekby się zdarzyć mogło, utrzymali porządek, nie dali się pociągnąć do grabieży, ekscesów i czynów gwałtu, gdyż w przeciwnym razie stanie się wątpliwym sukces naszego przedsięwzięcia. Winniśmy pamiętać, że jesteśmy w kraju nieprzyjacielskim.

A więc:

Porządek!  
Spokój!  
Ufałość!

Wilno, dnia 10 listopada 1918 r.

Rada Żołnierzy  
**Frankenberg.**

**Samozwańczy rząd w Lublinie.**

Piątkowe pisma warszawskie przyniosły wiadomość z Lublina o powstaniu rządu ludowego, wymieniając 14-tą jego członków. Taką ralecję dostarczone prasie wprost z Lublina. Okazała się ona nieścisła co do składu osób.

Stan faktyczny, według już wiarygodnych źródeł, przedstawia się tak:

W nocy ze środy na czwartek pp.: **Thugutt, Poniatowski, Madard, Dwanarowicz, Arciszewski, Sieroszewski i Malinowski** ogłosili komunikat, zawiadamiając, iż są tymczasowym rządem. Jednocześnie rozpoczęto nad ranem «rządowe» czynności.

A więc aresztowano o godz. 3 w nocy komisarza rządu polskiego, p. **Zianowskiego**. Puszczono go później, odebrawszy słowo honoru, że nie opuści Lublina. Aresztowano dalej komendanta miasta, gen. **Olszewskiego**, mianowanego przez Radę Regencyjną. O godz. 5 rano aresztowano podpułkownika **Zarzyckiego**, który niedawno przybył z Warszawy do Lublina na czele bataljonu wojska polskiego.

W godzinach rannych rozlepiono plakaty po mieście, zawiadamiające o ustąpieniu Rady Regencyjnej.

Wprowadzono w ten sposób w błąd przedewszystkiem bataljon warszawski, który złożył przysięgę wraz ze swym dowódcą.

«Rząd ludowy», którego siedzibą jest hotel «Victoria», wydał proklamację, podpisaną przez 6 ciał już wspomnianych panów, zapowiadając, że rząd warszawski pełni dalej swe funkcje, by nie przerywać ciągłości pracy państwowej, dalej ogłosił daleko idące reformy agrarne, jak upaństwowienie lasów, majoratów. Ponadto proklamacja ta detronizuje Radę Regencyjną i zwalnia wszystkich urzędników z przysięgi na wierność Radzie Regencyjnej.

Ogłoszony został następnie dekret 6 osobowego «rządu», mianujący dowódcą wszystkich wojsk polskich pułk. **Rydzę (Smigłego)**.

Urzędnicy państwowi nie zostali zawieszani w swych czynnościach i po porozumieniu się z tutejszymi kierownikami ministerstw, pełnią swe funkcje dalej.

W Lublinie panuje spokój.

Poseł Daszyński i inni domniemani członkowie rządu, według wczorajszych lubelskich informacji, są nieobecni w Lublinie i prawdopodobnie z całą tą sprawą nie mają wiele wspólnego.

«Ziemia Lubelska» donosi, że dn. 3 bm. wypuszczono z zamku lubelskiego zbrodniarzy i bandytów w liczbie 23.

Rozpoczęli oni napady i mordy w okolicy. Część ich ujęto.

Dowódca wojsk polskich, pułk. **Filon** ogłosił w mieście stan wyjątkowy i wydał odezwę, zakazującą noszenia broni.

Młodzież w Lublinie wstępuje masowo do wojska.

Znany, wybitny oficer brygady Piłsudskiego major **Burhardt-Bukacki** złożył przysięgę wojskową i wstąpił do szeregów.

Spodziewane jest przybycie do Lublina bataljonu wojska polskiego z Dębłina.

Dworzec kolejowy obsadził oddział **Dowborczyków**.

Jak się dowiadujemy, Polska Organizacja Wojskowa wstąpiła gremjalnie do armii narodowej.

W okolicznych wsiach pod Lublinem potworzyły się uzbrojone, obywatelskie strażnice bezpieczeństwa publicznego.

Wreszcie o stanowisku Rusinów i żydów w Lublinie donosi: «Ziemia Lubelska», co następuje:

Jak się dowiadujemy, oddziały Ukraińców, załogujące pod Lublinem, wydały broń władzom polskim i zostaną wysłane z kraju.

**Tworzenie Rządu Narodowego w Warszawie.**

W piątek wieczorem odbyło się zebranie przedstawicieli Koła Międzypartyjnego, Związku Budowy Państwa, L. P. P., N. Z. R. Zjed. Ludowego. Zebraniu przewodniczył p. **S.**

**Bądziński**. O godz. 1 m. 30 w nocy została zredagowana następująca uchwała:

Niżej podpisane stronnictwa, zgromadzone w osobach swoich przedstawicieli, w dniu 8 listopada rb. w celu naradzenia się nad obecnym położeniem politycznym, zakładają stanowczy protest przeciwko próbom narzucenia narodowi polskiemu dyktatury rządów partyjnych, lub lokalnych (naprzykład w Lublinie) i stwierdzają konieczność bezwzględnego utworzenia Rządu Narodowego, posiadającego pełnię władzy, złożonego reprezentantów wszystkich kierunków politycznych, stojących na gruncie państwowym polskim, z przewagą przedstawicieli stronnictw ludowych i robotniczych.

W tym celu zebrani postanawiają: 1) dołożyć wszelkich starań, by Rząd Narodowy w jaknajkrótszym czasie został utworzony;

2) wybrać komisję, która by w związku z rokowaniami, prowadzonymi z innymi dzielnicami Polski, ułożyła listę osób, które w skład Rządu Narodowego wejść mają. W ręce tak utworzonego Rządu Narodowego Rada Regencyjna wyraziła gotowość złożenia swej władzy.

Koło Międzypartyjne.

Związek Budowy Państwa.

Narodowy Związek Robotniczy.

Polskie Zjednoczenie Ludowe.

Liga Państwowości Polskiej.

**Telegramy.**

BERLIN (9 b. m. Tel. pryw.) — Ambasador niemiecki w Hadzie i Brukseli donosi, że według zupełnie pewnych wiadomości z kół koalicyjnych, z Niemcami bolszewickimi koalicja pokoju by nie zawarła, gdyż w takim państwie nie znalazłaby władzy rządowej w dostatecznym stopniu poważnej i trwałej. Koalicja uznałaby się za powołaną w tym wypadku do wkroczenia do Niemiec i do robienia w Niemczech porządku.

BERLIN (10 bm. Tel. pryw.) — Według «Berl. Tag.» z kwatery głównej nadeszła wiadomość telegraficzna, że dowództwo naczelne uznaje autorytet rad robotników i żołnierzy.

BERLIN (9 b. m. W. T. B.). — Rady robotników i żołnierzy utworzyły się w Bydgoszczy, Poznaniu, Frankfurcie nad Menem, Chemnitz, Kassel, Offenbachu, Mannheimie, Gocie, Potsdamie i w wielu innych miastach. Ruch ma przebieg spokojny.

BERLIN (9 bm. W. T. B.). — Marynarze z Wilhelmshaven wysłali delegację statkiem powietrznym do Berlina. Plac lotniczy Johannistal został zajęty przez robotników, aby statek powietrzny mógł bez trudności wylądować.

SZTUTGART (9 b. m. WTB.) — Dzisiaj wieczorem utworzył się w gmachu sejmowym rząd tymczasowy, który wydał odezwę odpowiednią. Uważa on za swój pewny obowiązek zwołania konstytuancy. General v. Eblinghaus ze swym sztabem oddał się do rozporządzenia nowego rządu. Projektowane są reformy społeczne na wielką skalę. Nowy rząd nawołuje do ładu i porządku i zasyła pozdrowienie robotnikom i żołnierzom wszystkich krajów.

SZTUTGART (9 b. m. WTB.) — Król wydał odezwę, w której ogłasza, że w porozumieniu z nowym rządem zwołuje konstytuancy.

WIEDEN (9 b. m. W. T. B.). — Granica niemiecko-austriacka od dnia dzisiejszego dla komunikacji bezwarunkowo została zamknięta.

HELSINGFORS (9 bm. W.T.B.) — Rząd bolszewicki polecił aresztować wszystkich obcych poddanych, między innymi i członków niemieckiego konsulatu generalnego w Petersburgu.